

*Sygn. akt III C 319/21*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2022 roku

Sąd Okręgowy Warszawa- Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Konrad Gradek

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Joanna Roszczyk

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2022 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda P. K. kwotę 120.274 (sto dwadzieścia tysięcy dwieście siedemdziesiąt cztery) złote tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda P. K. kwotę 1000 (jeden tysiąc) złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej oraz kwotę 5434 (pięć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie kwotę 5014 (pięć tysięcy czternaście) złotych tytułem części opłaty od pozwu, od której zwolniony był powód.

Sygn. akt III C 319/21

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 lutego 2021 roku (data stempla pocztowego) do tutejszego Sądu powód wniósł żądanie zasądzenia od (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 120.274,00 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty, przeprowadzenia rozprawy pod jego nieobecność oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że dnia 25 kwietnia 2019 roku doszło do wypadku komunikacyjnego w miejscowości K.. W wyniku tego zdarzenia śmierć na miejscu poniósł W. K. – ojciec powoda oraz mąż D. K., a także ojciec piątki rodzeństwa powoda. Dalej podniesiono, że powód był także uczestnikiem wyżej wskazanego wypadku komunikacyjnego i ze względu na to, że nie utracił przytomności był naocznym świadkiem śmierci swojego ojca. W ocenie powoda sprawcą przedmiotowego zdarzenia miał być Ł. K., który w dacie zdarzenia nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i nieumyślnie spowodował wypadek drogowy w postaci czołowego zderzenia pojazdu marki O. (...) nr rej. (...) z pojazdem marki O. (...) nr rej. (...), którym kierował zmarły W. K., zaś w sprawie tego

zdarzenie toczy się postępowanie karne przed Sądem Rejonowym w Wołominie w sprawie o sygn. akt V K 284/20, w którym żona zmarłego D. K. występuje w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Powód dalej wskazał w uzasadnieniu, że pojazd którym poruszał się sprawca wypadku, posiadał w dacie zdarzenia ochronę ubezpieczeniową w (...) Towarzystwie (...) o nr polisy (...). Powód miał zgłosić szkodę pozwanemu, który w toku postępowania likwidacyjnego ustalił wysokość przysługującego zadośćuczynienia na kwotę 29.726,00 złotych. Mimo złożonego odwołania pozwana nie uwzględniła żądania powoda przyznania mu zadośćuczynienia w kwocie 150.000,00 złotych.

W ocenie powoda jego relacje ze zmarłym ojcem były bardzo dobre, zaś zmarły W. K. był osobą ciepłą i życzliwą, dla której rodzina była bardzo ważną wartością. Ojciec zdaniem powoda był przykładem dla swoich dzieci, w tym także dla powoda, uczył dzieci szacunku do ludzi, zwierząt oraz pracy. Na barkach W. K. spoczywało prowadzenie gospodarstwa rolniczego, które było jego źródłem utrzymania, jak i pasją. Oprócz tego ojciec powoda miał wiele pasji, interesował się motoryzacją oraz kochał zwierzęta, w tym w szczególności konie i gołębie. Ponadto zmarły W. K. przez wiele lat opiekował się rodzicami, matką chorą na Alzheimera i ojcem, który przeszedł operację nogi. Dalej w uzasadnieniu pozwu podniesiono, że powód wychowywał się przy ojcu i mógł stale liczyć na jego wsparcie psychiczne, duchowe i ekonomiczne. O bliskości relacji syna z ojcem miało świadczyć to, że powód pomagał w miarę możliwości w prowadzeniu gospodarstwa rolnego swojemu zmarłemu tacie, a także uczył się od niego podstaw majsterkowania oraz rzeczy związanych z mechaniką samochodową. Z uwagi na śmierć ojca cała rodzina, w tym także powód podupadła psychicznie, natomiast dom wymaga napraw, którymi miał zajmować się W. K.. Z uzasadnienia wynika ponadto, że utrata ojca przez powoda była dla niego traumatycznym wydarzeniem, gdyż dla P. K. rodzina była najwyższą z wartości, zaś tragiczna śmierć wywołała u niego cierpienie, lęk oraz destabilizację. Także ze względu na tragiczne wydarzenie oraz bezpośredni udział w wypadku przez 4 miesiące bał się jeździć samochodem, zaś do dzisiaj jeżdżąc do pracy omija miejsce zdarzenia. Ze względu na śmierć ojca powód przejął część obowiązków w prowadzeniu gospodarstwa domowego, partycypując w kosztach utrzymania domu oraz przełożył uroczystości ślubne. W ocenie powoda w toku postępowania likwidacyjnego towarzystwo ubezpieczeniowe nie uwzględniło traumy syna związanej z bezpośrednim uczestnictwem w tragicznym zdarzeniu.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm prawem przewidzianych oraz przeprowadzenia rozprawy także pod nieobecność pozwanej i jej pełnomocnika.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana wskazała, że bezspornym faktem jest, iż dnia 25 kwietnia 2019 roku wystąpiło zdarzenie w postaci wypadku drogowego, w którym śmierć poniósł W. K.. Poza sporem także pozostaje zdaniem pozwanej jej odpowiedzialność za zdarzenie sprawcy wypadku – bowiem posiadał on umowę odpowiedzialności cywilnej. Pozwana podniosła, że na łącznie wypłaconą kwotę zadośćuczynienia wpływ miały: rozmiar doznanych przez poszkodowanego bólu, cierpienie moralnych (31% kwoty), wystąpienie zaburzeń psychicznych, leczenie psychologiczne/psychiatryczne po śmierci osoby bliskiej (17% kwoty), trudności adaptacyjnego roszczonego związane z odnalezieniem się po śmierci najbliższego członka rodziny (17% kwoty), wiek uprawnionego (6% kwoty), wiek zmarłego (6% kwoty), rolę jaką pełnił zmarły w rodzinie (9% kwoty), rodzaj i intensywność więzi łączących poszkodowanego ze zmarłym (14% kwoty).

Dalej podniesiono, że w wyniku śmierci ojca powód nie stał się osamotniony, bowiem może liczyć na wsparcie rodzinne, a wyższe kwoty zadośćuczynienia są wypłacane w przypadku, gdy osoba roszcząca staje się samotna. Zdaniem pozwanej strona powodowa nie wykazała ponadto nadprzeciętnych więzi uzasadniających żądanie pozwu, bowiem ciepłe, przyjazne relacje między ojcem, a synem należą do typowej więzi rodzinnych. Podniesiono także, że żądana pozwem kwota jest znacznie zawyżona, zaś wysokość zadośćuczynienia powinna odpowiadać rozsądnym granicom, odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Żądanie odsetek zdaniem pozwanej należy się ewentualnie powodowi dopiero od dnia wyrokowania, nie można bowiem wcześniej ustalić całościowego rozmiaru krzywdy.

W replice na odpowiedź na pozew powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

Dnia 25 kwietnia 2019 roku ze względu na to, że samochód powoda uległ awarii, jego ojciec zaproponował podwiezienie powoda do pracy. Podczas podróży, w miejscowości K. w województwie (...) doszło do zderzenia komunikacyjnego pomiędzy dwoma samochodami tj. pojazdu marki O. (...) nr rej. (...), którym kierował sprawca zdarzenia Ł. K. z pojazdem marki O. (...) nr rej. (...), którym kierował ojciec powoda – W. K.. W wyniku naruszenia przez Ł. K. zasad bezpieczeństwa i nieumyślnego spowodowania wypadku drogowego w postaci czołowego zderzenia ojciec powoda W. K. zmarł na miejscu, zaś powód doznał licznych obrażeń. Powód mimo zderzenia nie utracił przytomności i był bezpośrednim świadkiem zdarzenia – śmierci swojego ojca, a także widział próbę jego reanimacji.

Ze względu na czyn Ł. K. w Prokuraturze Rejonowej w Wołominie wszczęto śledztwo w sprawie zdarzenia z dnia 25 kwietnia 2019 roku. Aktualnie w sprawie wypadku toczy się postępowanie sądowe przed Sądem Rejonowym w Wołominie w sprawie o sygn. akt V K 284/20, zaś matka zmarłego D. K. występuje w tym postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

(bezsporne, ponadto zeznania świadka D. W. – k.84-84v, zeznania świadka D. K. – k.84v-85, zeznania powoda k. 85-85v, kserokopia odpisu aktu zgonu W. K. wydana przez Kierownika USC w K. – k.24, kserokopia postanowienia asesora Prokuratury Rejonowej w Wołominie z dnia 26 kwietnia 2019 roku o wszczęciu śledztwa w sprawie o sygn. akt PR 2 Ds 118.2019 dotyczącego zdarzenia z dnia 25 kwietnia 2019 roku – k. 26-27, kserokopia oświadczenia pełnomocnika pokrzywdzonego o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego w sprawie o sygn. akt V K 284/20 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Wołominie –k. 28-29)

W chwili zdarzenia pojazd kierowany przez Ł. K. korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych udzielanej przez pozwaną.

(bezsporne)

Powód ze względu na doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze zdarzeniem z dnia 25 kwietnia 2019 roku wystąpił do pozwanej o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 150.000,00 złotych z tytułu śmierci osoby najbliższej. W wyniku prowadzonego przez pozwaną postępowania likwidacyjnego wypłacono łącznie sumę w wysokości 29.276,00 złotych. Przy określaniu zadośćuczynienia pozwana wskazała, że brała pod uwagę rozmiar doznanych przez poszkodowanego bólu, cierpień moralnych (31% kwoty), wystąpienie zaburzeń psychicznych, leczenie psychologiczne/psychiatryczne po śmierci osoby bliskiej (17% kwoty), trudności adaptacyjnego rozszczętego związane z odnalezieniem się po śmierci najbliższego członka rodziny (17% kwoty), wiek uprawnionego (6% kwoty), wiek zmarłego (6% kwoty), rolę jaką pełnił zmarły w rodzinie (9% kwoty), rodzaj i intensywność więzi łączących poszkodowanego ze zmarłym (14% kwoty). W uzasadnieniu decyzji pozwana wskazała, że przedmiotowa kwota wyczerpuje wszelkie roszczenia związane z tym zdarzeniem.

(bezsporne, ponadto kserokopia zgłoszenia szkody z dnia 8 października 2019 roku skierowane do pozwanej przez pełnomocnika powoda – k.29-35, kserokopia decyzji o przyznaniu zadośćuczynienia i odszkodowania dla powoda w wysokości łącznej 29.726,00 złotych z dnia 25 sierpnia 2019 roku k.37-39)

Powód wniósł odwołanie od decyzji ubezpieczyciela, domagając się zapłaty kwoty 120.274,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty. Strona pozwana nie uwzględniła powyższego odwołania, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko.

(bezsporne, ponadto kserokopia odwołania od decyzji (...) (...) z dnia 15 października 2020 roku w sprawie likwidacji szkód poniesionych przez powoda – k.40-41v, kserokopia odpowiedzi (...) (...) dotyczącej rozpatrzenia odwołania od decyzji dotyczącej likwidacji szkód poniesionych przez powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 25 kwietnia 2019 roku-k.42-42v).

Ojciec powoda w chwili śmierci miał 50 lat. Do chwili śmierci był człowiekiem bardzo zżyтым ze swoją rodziną. Posiadał szóstkę dzieci. Jego pasją, ale także źródłem utrzymania było gospodarstwo rolne. W. K. był głową rodziny, a także człowiekiem przyjaznym, z którym bardzo dobry kontakt miały jego dzieci. Oprócz prowadzenia gospodarstwa domowego interesował się motoryzacją. Potrafił spędzać weekendy wraz z dziećmi na przeglądaniu oraz zajmowaniu się samochodami. Był także bardzo związany ze zwierzętami, w szczególności kochał konie. W. K. miał wielu przyjaciół, potrafił służyć radą i pomocą innym.

Powód miał bardzo dobre relacje z ojcem. Od najmłodszych lat ojciec był dla niego przykładem i służył mu pomocą jako osoba doświadczona życiowa. Ponadto ojciec dla powoda był pierwszą osobą, która przekazała mu pasję do motoryzacji. Ojciec i syn potrafili wspólnie spędzać weekendy na naprawie ich samochodów, a także na wspólnych wyprawach na targi i giełdy. Powód mógł także zawsze liczyć na wsparcie W. K., zarówno od strony ekonomicznej, ale także psychicznej. O bliskości relacji powoda z ojcem świadczyło także to, że powód pomagał ojcu w prowadzeniu przez niego gospodarstwa rolnego. Powód nabył od ojca także umiejętności związane z pracą wokół domu.

Śmierć ojca wpłynęła bardzo negatywnie na funkcjonowanie powoda. Nagła śmierć ojca wywołała u powoda poczucie lęku, osamotnienia oraz cierpienia. Trauma doznana przez powoda jest tym większa, że był on bezpośrednim świadkiem zdarzenia z dnia 25 kwietnia 2019 roku, w którym śmierć poniósł W. K.. Mimo cierpień fizycznych w postaci licznych obrażeń ciała powód nie utracił bowiem przytomności, widział i pamięta zderzenie aut oraz próbę reanimacji jego ojca. Szczególnie uciążliwy dla niego był widok śmierci najbliższej osoby, której w żaden sposób nie mógł pomóc. Powód obwinia się za śmierć ojca i stale przypomina mu się wypadek samochodowy, w którym zginął W. K., chodząc spać przed oczami ma stale wydarzenie z dnia 25 kwietnia 2019 roku. Śmierć ojca spowodowała także nagłą zmianę życia osobistego powoda. Powód jako jeden ze starszych synów uznał, że musi przejąć część obowiązków rodzinnych, zaczął partycypować w kosztach utrzymania gospodarstwa domowego dokładając się do opłat na codzienne wydatki, podwożąc młodsze rodzeństwo do szkoły i do lekarza. Aktualnie powód poświęcając się rodzinie zajmuje się przede wszystkim matką oraz braćmi, zaś z narzeczoną widuje się głównie w pracy. Powód ze względu na rodziną tragedię przełożył termin ślubu, który do dzisiaj nie został wyznaczony.

(dowód – zeznania świadka D. W. – k.85v, zeznania świadka D. K. – k.84v-85, zeznania powoda – k.85-85v)

W przedmiotowej sprawie Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie faktów bezspornych, a także na podstawie kserokopii dokumentów urzędowych oraz prywatnych dołączonych do akt sprawy. Fakt wypadku drogowego dnia 25 kwietnia 2019 roku, śmierć W. K., sprawstwo Ł. K., posiadanie przez sprawcę wypadku ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej w ramach umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym oraz jego odpowiedzialność cywilna za zdarzenie nie była przez strony kwestionowana. Ponadto powyższe fakty są potwierdzone kserokopiami bądź dokumentów urzędowych w postaci kopii odpisu skróconego aktu zgonu W. K. na fakt jego śmierci, postanowienia o wszczęciu śledztwa w sprawie wypadku z dnia 25 kwietnia 2019 roku oraz oświadczenia pełnomocnika D. K. w sprawie o sygn. akt V K 284/20 – na fakt skierowania do Sądu Rejonowego w Wołominie aktu oskarżenia przeciwko Ł. K..

W zasadzie bezsporne między stronami także były fakty dotyczące zgłoszenia szkody przez pełnomocnika powoda do strony pozwanej oraz wypłata sumy 29.726.00 złotych przez ubezpieczyciela. Poza sporem pozostawała także kwestia zgłoszenia przez pełnomocnika powoda odwołania od decyzji o przyznaniu zadośćuczynienia w kwocie niespełna 30 tysięcy oraz nieuwzględnienie odwołania przez pozwanego. Ponadto powyższe fakty są potwierdzone kserokopiami dokumentów prywatnych przedłożonych przez strony.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje wprost dowodów z kserokopii dokumentów urzędowych lub prywatnych. W ugruntowanym orzecznictwie nie budzi natomiast wątpliwości, że możliwość dokonywania ustaleń faktycznych na podstawie kserokopii jest dopuszczalna na podstawie art. 308 k.p.c. Zgodnie z art. 308 k.p.c. dowody z innych dokumentów niż wymienione w art. 243<sup>1</sup>, w szczególności zawierających zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku, sąd przeprowadza, stosując odpowiednio przepisy o

dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów. Do takich dokumentów zalicza się w szczególności kserokopie, zrzuty ekranów ze stron internetowych czy wydruki wiadomości e-mail.

Odpowiednie stosowanie przepisach o dokumentach (a nie wprost) oznacza, że stosowanie kserokopii jako środka dowodowego nie może prowadzić do ominięcia przepisów o dowodach z dokumentów. Konieczne jest podkreślenie, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego co do zasady nie zawierają zamkniętego katalogu środków dowodowych i jedynie wyjątkowo formułują zakaz dopuszczania lub korzystania z niektórych środków dowodowych albo nakazują udowodnienie określonych okoliczności wyłącznie za pomocą niektórych rodzajów dowodów. Nie odnosi się to jednak z pewnością do generalnego zakazu korzystania z kserokopii dokumentów. Chociaż niewątpliwie nie są one dokumentami, to bezsprzecznie mogą być źródłem wiadomości tak o istnieniu dokumentów, jak i o ich treści. Inaczej mówiąc, nie są one wprawdzie bezpośrednimi dowodami z dokumentów, ale mogą zostać uznane za dowody pośrednie świadczące o istnieniu i treści dokumentów. Ze względu na powyższe Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie kserokopii dokumentów urzędowych (np. w postaci odpisu aktu zgonu, postanowienia o wszczęciu śledztwa), jak i kserokopii dokumentów prywatnych w postaci zgłoszenia szkody, decyzji o przyznaniu zadośćuczynienia, odwołania od decyzji. Kserokopie te stanowią potwierdzenie co do większości faktów bezspornych.

Natomiast skalę traumy, poczucia winy, zmiany sytuacji życiowej oraz bólu z powodu śmierci osoby najbliższej, a także relacje między powodem, a jego ojcem do momentu śmierci Sąd ustalił na podstawie osobowych źródeł dowodowych, tj. zeznań D. K., D. W., a także zeznań powoda. Zdaniem Sądu zeznania świadków są logiczne, spójne oraz jasne, nie było podstaw do ich kwestionowania. Wskazać przy tym należy, że zarówno D. K. jako matka, jak i D. W. jako narzeczona stanowią najbliższe osoby dla powoda, widziały zatem z bliska jego relacje z ojcem przed śmiercią, jak i jego zachowanie związane z utratą osoby najbliższej. Należy mieć także na uwadze, że w zasadzie fakty dotyczące ustalenia rozmiaru cierpień przede wszystkim można ustalić bądź na podstawie zeznań świadków, którzy widzą zmianę stylu życia, samopoczucia oraz zachowania poszkodowanego, a także na podstawie samych zeznań strony, bowiem w ten sposób można ocenić jego subiektywne odczucia, a także więzi łączące ze zmarłą osobą najbliższą. Brak jest także w ocenie Sądu podstaw do kwestionowania zeznań powoda. Sąd one skorelowane z zeznaniami wyżej wymienionych świadków. Należy mieć także na uwadze, że wskazywana podczas zeznań relacja między powodem, a ojcem wskazuje na bliską relację rodzinną między ojcem, a synem.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Tytułem wstępu wskazać należy, że wprawdzie w przedmiotowej sprawie wina oraz sprawstwo Ł. K. nie zostały ustalone w prawomocnym wyroku karnym, który byłby dla tutejszego Sądu wiążący na zasadzie art. 11 k.p.c. Jednakże strona pozwana w żaden sposób nie kwestionowała, że sprawca wypadku odpowiada za zdarzenie z dnia 25 kwietnia 2019 roku oraz nie podważała swojej odpowiedzialności, która ma charakter pochodny – ze względu na łączącą pozwaną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdu należącego do Ł. K..

Zgodnie bowiem z art. 822 § 1 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie natomiast z art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Natomiast art. 35 wyżej wskazanej ustawy stanowi, że ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w czasie trwania ubezpieczenia wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Ze

względem na powyższe uregulowania odpowiedzialność pozwanej wynika z możliwości dochodzenia bezpośrednio od ubezpieczyciela roszczeń powstałych w wyniku zachowania sprawcy, który posiadał polisę OC u strony pozwanej.

Żądanie powoda oparte było na treści art. 446 § 4 k.c., który statuuje możliwość dochodzenia przez członka najbliższej osoby zmarłej rodziny zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej. Warunkiem uwzględnienia żądania jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci wstrząsu psychicznego, cierpienie moralnych wywołanych śmiercią osoby najbliższej, poczucie osamotnienia i pustki po jego śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10 LEX NR 898254). Ustawodawca nie dokonał sprecyzowania pojęcia osoby najbliższej. W judykaturze podkreśla się jednak, że pojęcie osoby najbliższej należy rozumieć szeroko. Pojęcie najbliższych członków rodziny, jakim posłużył się ustawodawca w art. 446 § 4 k.c. ujmowane jest w judykaturze i piśmiennictwie szeroko. Obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale też inne osoby, które z uwagi na konkretny układ stosunków faktycznych pozostawały w relacjach szczególnej bliskości, niezależnie od formalnej kolejności pokrewieństwa wynikającej z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienia jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego, sąd powinien sprawdzić, czy istniała dostatecznie mocna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym roszczenia a zmarłym ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014r. sygn. akt V CSK 445/13). Mając powyższe na uwadze w okolicznościach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że powoda jako syna należy uznać za osobę najbliższą w rozumieniu wyżej wskazanego przepisu. Łączyła go nie tylko więź o charakterze biologicznym z ojcem, ale także bardzo silna emocjonalna relacja rodzinna.

Przyznanie zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. jest niezależne od sytuacji materialnej osoby najbliższej i jej uszczerbku majątkowego (temu służy instytucja z art. 446 § 3 k.c.) zaś jej celem jest kompensata poniesionych szkód o charakterze niemajątkowym. Kodeks cywilny nie zawiera żadnych przesłanek, które warunkowałyby sposób wyliczania zadośćuczynienia wskazując jedynie, że Sąd może przyznać „odpowiednią sumę” za doznaną krzywdę, a więc całościowego uszczerbku doznań o charakterze niemajątkowym w związku ze śmiercią osoby bliskiej. Należy przy tym wskazać, że o ile ustawodawca posługując się sformułowaniem „może” przyznał Sądowi rozstrzygającemu dużą swobodę uznania, zaś same przepisy odnoszą się do przyznania zadośćuczynienia określane są normami prawa sędziowskiego to powyższe nie oznacza, że przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej nie może opierać się na kryteriach dowolnych. W ugruntowanym orzecznictwie wskazuje się natomiast, że przesłanki jakie winny być brane pod uwagę przy określaniu sumy zadośćuczynienia to w szczególności: wiek poszkodowanego, łącząca go relacja z osobą najbliższą, rozmiar i długość traumy związanej z utratą osoby bliskiej, zmiana dotychczasowego sposobu życia, lęk, niepokój, poczucie osamotnienia, problemy psychiczne, poczucie osamotnienia czy wycofanie się, a także rola jaką w rodzinie sprawował zmarły osoby najbliższej. Nie dający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia należy od oceny Sądu. Ocena ta powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego oraz postawa sprawcy. Przy ustalaniu rozmiaru cierpienia powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku

Odpowiednia suma zadośćuczynienia powinna spełniać dwie funkcje. Z jednej bowiem strony ma ona stanowić funkcję kompensacyjną, która służy przywróceniu poszkodowanemu równowagi psychicznej, z drugiej zaś ma spełniać funkcję represyjną w stosunku do odpowiedzialnych z tytułu śmierci osoby bliskiej. Przede wszystkim jednak przyznana kwota nie może stanowić sumy symbolicznej i powinna być oceniana z uwzględnieniem aktualnej sytuacji rynkowej i gospodarczej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, zdaniem Sądu żądana kwota zasługuje na uwzględnienie w całości. Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim charakter łączącej więzi powoda z ojcem, ich relacje były bliskie, ojciec był bardzo lubiany przez całą rodzinę, w tym przez powoda. Powodem przyznania zadośćuczynienia w tej kwocie było także to, że ojciec powoda stanowił dla niego oparcie i od początku jego życia był wspierany przez W. K., który nauczył go podstaw motoryzacji, a także wykonywaniem czynności wokół gospodarstwa. Powód w wyniku śmierci ojca utracił osobę najbliższą, która była dla niego oparciem duchowym, fizycznym oraz psychicznym. Sąd wziął ponadto pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia bezpośredni udział powoda w wypadku z dnia 25

kwietnia 2019 roku, który nasilił ilość jego cierpień psychicznych związanych z widokiem umierającego ojca, a także tym że nie mógł mu pomóc. Ze względu na powyższe powód do dzisiaj przypomina sobie tę sytuację, ma ją przed oczami, co bez wątpienia utrudnia mu normalne funkcjonowanie. Ponadto należało uwzględnić subiektywne poczucie winy powoda, który uważa, że gdyby nie awaria jego samochodu to jego ojciec dalej by żył. Jakkolwiek powód nie ponosi odpowiedzialności za śmierć ojca to jego „poczucie winy” potęguje fakt, że W. K. podwoził go wtedy do pracy. Powyższe nasila jego negatywne emocje oraz poczucie odpowiedzialności.

Sąd miał na uwadze także konieczność zmiany dotychczasowego stylu życia powoda, który w poczuciu odpowiedzialności za śmierć ojca aktualnie dużo czasu poświęca rodzinie, biorąc udział w partycypowaniu kosztów utrzymania gospodarstwa domowego, a także biorąc na swe barki część obowiązków zmarłego ojca, np. podwożąc braci do szkoły. Zdarzenie z dnia 25 kwietnia 2019 roku doprowadziło do zmiany realizacji dotychczasowych planów życiowych powoda, który odwołał zaplanowany ślub, którego do dzisiaj nie wyznaczono.

Zdaniem Sądu nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja strony pozwanej jakoby dobre relacje rodzinne nie stanowiły podstawy przyznania zadośćuczynienia ponad wypłaconą kwotę ze względu na to, że są to typowe więzi rodzinne. W ocenie Sądu jakkolwiek ciepłe relacje rodzinne oraz wsparcie między osobami najbliższymi można zaliczyć do prawidłowych, normalnych relacji między członkami rodziny to dalej powinno to stanowić podstawę ustalania sumy zadośćuczynienia. Powyższe ma bowiem bezpośrednio wpływ na poczucie cierpienia, lęku, osamotnienia, a także inne negatywne skutki związane z odejściem bliskiej osoby (a w szczególności gdy takie odejście jest przedwczesne). Nie zasługuje na uwzględnienie także argumentacja dotycząca tego, że powód nie stał się samotny. Mimo posiadania dużej rodziny (rodzeństwo, matka, narzeczona) odejście jednej z najbliższych osób zawsze może wywoływać poczucie osamotnienia, tym bardziej że ojciec był dla powoda wsparciem. Ponadto każdy człowiek może mniej lub bardziej subiektywnie doznawać cierpienia z powodu odejścia bliskich osób, bowiem to zależy od jego uczuć, związania z tą osobą oraz wrażliwości. Nie da się zatem obiektywnie ocenić czy dana osoba mogła przeżywać poczucie osamotnienia lub nie. Wynika to bowiem z różnych charakterów ludzi i powinno każdorazowo podlegać badaniu przy ocenie wysokości zadośćuczynienia.

Dlatego reasumując zasądzona kwota 120.274,00 złotych jest adekwatna do rozmiaru szkód niemajątkowych poniesionych przez powoda, a więc doznanego przez niego bólu i cierpienia psychicznego, poczucia związanego z odejściem jednej z najbliższych mu osób, a w szczególności odczucia winy oraz odpowiedzialności za śmierć zmarłego ojca. Zdaniem Sądu spełni ona swoją funkcję kompensacyjną mającą na celu przywrócenie równowagi psychicznej powoda, a także stanowić będzie swoistego rodzaju sankcję majątkową, mającą charakter nie tylko symbolicznej sumy, lecz realnej wartości ekonomicznej.

Podstawę zasądzenia odsetek stanowił art. 481 § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przy uwzględnieniu treści art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Nie ulega wątpliwości, że żądanie zadośćuczynienia ma charakter roszczenia bezterminowego, a więc staje się wymagalne po wezwaniu do zapłaty, zaś z uwzględnieniem art. 14 ust. 1 w/w ustawy, ubezpieczyciel co do zasady posiada 30 dni na spełnienie świadczenia od dnia, kiedy dowiedział się o wniosku o wypłatę żądanej sumy pieniężnej.

Pozwana w dniu 25 sierpnia 2020r. przyznała pozwanemu odszkodowanie w kwocie 29726.00 zł, odmawiając mu tym samym wypłaty żądanej przez niego pozostałej części odszkodowania w kwocie 120.274 zł. Stąd zasadność naliczania odsetek od przyznanej w wyroku kwoty odszkodowania od dnia 26 sierpnia 2020r.

Należy mieć na uwadze, że orzeczenie zadośćuczynienia ma charakter deklaratoryjny, natomiast pozwany wówczas już na etapie postępowania likwidacyjnego dysponował wszelkimi danymi pozwalającymi na wypłatę stosownego zadośćuczynienia, a żadne okoliczności na podstawie których Sąd wyrokował nie wystąpiły po tym czasie. Dlatego uznać należało, że już w dacie wytoczenia powództwa pozwany pozostawał w zwłoce uprawniającej do możliwości żądania odsetek. Nie zasługuje na uwzględnienie natomiast argumentacja strony pozwanej jakoby odsetki miały się należeć dopiero od momentu uprawnomocnienia się orzeczenia. Taka wykładnia przepisów mogłaby prowadzić do

przedłużenia postępowania przez stronę pozwaną w celu wypłaty odsetek w mniejszej kwocie. Pozwany na etapie likwidacji szkody posiadał już wszelkie informacje dotyczące sytuacji powoda, zaś w niniejszym postępowaniu nie ujawniły się żadne fakty (np. w postaci opinii biegłego) które zmieniłyby podstawę oceny przesłanek warunkujących przyznanie zadośćuczynienia.

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. Na koszty w niniejszej sprawie złożyla się opłata od pozwu w kwocie 1.000,00 złotych, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5.400,00 złotych.

Jako, że powód zwolniony był z opłaty sądowej ponad kwotę 1.000,00 złotych (k.51) na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. należało pobrać od strony pozwanej część opłaty od pozwu w wysokości 5.014,00 złotych.

Ze względu na powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.